Nro. 27.

GAZETA LWOWSKA.

Dnia 2go Lipca 1811. Roku we Wtorek.

z Lwowa dnia 2. Lipca.

Na obchód uroczystości imienin naszego szanownego Gubernatora *JW. Piotra Hrabiego Goess* były dane przed znacznem i swietnem zgromadzeniem publiczności dwie reprezentacye: iedna dnia 28. przez towarzystwo polskich, druga zaś dnia 29. przez towarzystwo niemieckich aktorów.

Reprezentacya polska pod tytułem: Łaskawość Tytusa, zakończyła się kantatą, która wysokie ukochanego Naczelnika kraiowego przymioty opiéwała. Publiczność okazała natkliwsze uczestnictwo, a ostatnia strofa, która się do tuteyszego Jnstytutu ubogich ściągała, musiała bydź powtórzona. Publiczność dowiodła przez to nayczulszą wdzięczność temu, który ten Jnstytut ku dobru tak wielu nieszczęśliwych i z honorem naszego miasta na nowo urządził. C. K. Woyskowość na załodze tu stoiąca dała w wieczór poprzedzaiący dzień imienin, JW. Gubernatorowi piękną i dobraną serenadę. Żałować trzeba, że JW. Gubernator przez słabość niemógł zaszczycić tych uroczystości przytomnością swoią i powszechnego szacunku naocznym bydź świadkiem.

z Wiednia dnia 19. Czerwca.

Nayiaśnieyszy Pan powodowany oycowską troskliwościa o postępy przemysłu, zapłacił JP. *Schafzahl* rękodzielnikowi sprzączek, kleynotów i łancuchów, za wyiawienie taiemnicy wynalezionéy od niego machiny, która gwoździe rozmaitego gatunku, bez ognia, z wielką doskonałością i znacznem oszczędzeniem czasu, ręcznéy roboty i wydatków wyrabia, 30 Tysięcy Zł. Ryń. w Bankocetlach, ażeby korzyść z tego wynalazku spiesznieý upowszechnić. Model téy machiny i opis znayduię się w rękach C. K. Kamery nadworney w interessach menniczych i górniczych, i może tam bydź od każdego widziany i dochodzony. Wielka takowa machina została iuż w *Gratzu* przez wynalazcę postawiona, który także przyiął na siebie obowiązek każdemu, co się do niego zgłosi, nietylko zupełnego przeyrzenia mechanizmu téy machiny dozwolić, ale nawet użycia téyże nauczyć.

z Paryża dnia 14. Czerwca.

Uroczystość dnia 9 była iedna z naypięknieyszych, iakie od lat 20 widziane bydź mogły. Żaden Malarz, ani Poeta niebyłby w stanie tego imponuiącego wystawić widoku, który się wewnątrz katedralnego kościoła Panny Maryi ukazał. Powaga Duchowieństwa, bogactwo dworskiego ubioru, przedziwna okazałość woyska, to wszystko razem wzięte nad wszelkie poięcie wielkie czyniło wrażenie. Winne s. obrządkowi uszanowanie, wstrzymywało długo zapał powszechny, lecz skoro tylko obrządek chrztu ukończonym został, a Cesarz wziąwszy Syna na ręce pokazał go na około stoiącym, tak zaraz tysiące odgłosów, nie przezwyciężonem naturalnem uniesione uczuciem: *Niech żyie Cesarz! Niech żyie Cesarzowa! Niech żyie Król Rzymski!* rozlegały sie po Swiątyni.

W. Jałmuznik Kardynał *Fesch* wyszedł

w assytencyi Duchowieństwa aż do drzwi kościelnych na przeciw Cesarstwu Ichmość.

W tym swietnym Orszaku niesiony był Król Rzymski przez Guwernantkę. Był ón płaszczem że srebrnéy łamy podszytey gronostaiami przyodziany. Po prawey i lewey szły obydwie podguwernatki i mamka. Ogon płaszcza I. K. M. niósł wielki urzędnik.

Podczas obrzędu był Król Rzymski po prawey Cesarza trzymany przez Guwernantkę, po prawey tegoż ręce Oyciec chrzesny W. Xiąże Würzburski, tuż obok niego Matka chrzesna *Madame* Matka Cesarza, i zaraz Xiązęta Domu Cesarskiego; po lewey zas Cesarza, Cesarzowa i Xiężniczki Cesarskiego domu.

Gdy Cesarz wziąwszy swego nayiaśnieyszego Syna na ręce podniósł go do góry, orkiestra zaczęła grać Wiwat, i wśród tego odgłosu muzyki, wyniesła Guwernantka Króla Rzymskiego przez Zakrystyę do Archipresbiterium, z kąd nazad do *Touilleries* powrócił.

Po *Wiwacie* zaintonował W. Jałmuznik *Te Deum*, które przegrała orkestra. Po skonczoném *Te Deum* zaspiéwano *Domine salvumfac* a Kardynał W. Jałmużnik dał pasterskie błogosławieństwo, podczas którego Cesarz z Cesarzową uklękli.

Monitor pod dniem 12. Czerwca zawiéra następuiący rapport Jenerała *Brenier* względem opuszczenia *Almeidy*, do Marszałka *Marmont*, Xięcia *Raguzy*, naczelnego dowodzcy woyska *portugalskiego*.

z Salamanki dnia 17. Maia.

Twierdza *Almeida* została dnia 7go Kwietnia opasaną. Stosownie do rozkazów odebranych od Xięcia *Neufchatelskiego*, a piérwéy ieszcze od Marszałka *Bessieres*, Xięcia *Istryi*, były miny pokopane w celu wysadzenia w powietrze robot twierdzowych. Nawet po opasaniu trudniono się bez przestanku tą pracą, a przed końcem Kwietnia było 140 rur minowych do nabicia gotowych. Mniemałem iż woysko odpoczą wszy dni kilka, natychmiast ku *Almeidzie* się obróci; wszystko było na pogotowiu, aby w tym przypadku Artylleryę i Ammunicyę z twierdzy wyprowadzić; rury minowe byłyby także podczas wychodu napełnione zostały i całe działanie w kilku dniach ukończone. Oczekiwałem obrotu woyska dopiero od 10. do 15. b. m.; ażeby do tego czasu można było czekać, zaprowadziłem bardzo surowe systema ekonomiczne, nad którego dopełnieniem ia sam z naywiększą czuwałem surowością. Takim sposobem spodziéwałem się mieć żywności aż do 25. i stale postanowiłem, trzymać się iakimkolwiek sposobem aż do 1. Czerwca.

Zaraz następuiącego dnia po opasaniu zostałem ze wszystkich stron iak nayścisléy zamknięty: strzelcy nieprzyiacielscy strzelali codziennie na moią trzodę i przymusili ią do miasta powrócić. Poczém postanowiłem kazać iedną część z niéy zabić i nasolić.

Przekonany, iż nieprzyiaciel ciężkiéy artylleryi z sobą przyprowadzić niemógł, obawiałem się iednak, ażeby ón, wiedząc słabość moiéy załogi, niechciał na mnie uderzyć. Poczyniłem zatem zgodnie z Komendantem Inżynierów i Artylleryi wszelkie przygotowania końcem odparcia iego napadu. Wszystkie boki baszt zostały osadzone kartaczami. Kosy i widły rozstawiono w każdéy baszcie; na parapecie okrągłéy drogi nakładziono balków; Haubice, Granaty i Kule sprowadzono i wystawiono kociołki ze smołą dla oświecenia rowów. Kazałem woysku czynić ćwiczenia, ażeby go z mieyscem trwogi w dzień i w nocy obznaiomić.

Dnia 15. zostalem od Jenerała - Majora *Campbell* do poddania twierdzy wezwany z tą uwagą, iż w teraznieyszém rzeczy położeniu niepowinienem się żadnych spodziéwać posiłków, iż mi bronić się słabość załogi niedozwala. Odpowiedziałem ustnie, iż ieżeli moią załogę za słabą trzymaią i niebędącą w stanie bronić twierdzy, więc niechay na nią uderzą, inney nie mam odpowiedzi.

Dnia 17. kazał mnie *Lord Wellington* o rozmowę prosić. Musiałem mu ią odmówić.

Dnia 28. zrana zrobiłem wycieczkę i odpędziłem stanowiska *angielskie*. Utracili przytém kilku ludzi w zabitych i 4 ieńców.

Zrobiłem drugą wycieczkę na *portugalskie* stanowiska, gdzie mi 3 ieńców w ręce wpadło. Nigdy zaś niekazałem z téy strony uderzać, którą późniéy wyciągnąłem.

Dnia 3go Maia słyszałem strzelanie z dział i ręcznéy broni, co mi zbliżenie się woyska zwiastowało. Dnia 5. byłem przekonany, iż walna zaszła walka i co momentu spodziéwałem się otrzymać związek z naszemi woyskami.

Dnia 7. odebrałem przez żołniérza z 6. Regimentu lekkiéy piechoty rozkaz od Xięcia *Essling* wysadzenia twierdzy w powietrze i cofnienia się z moią załogą do *Barba del Puerco*. Natychmiast kazałem rury minowe nabić i artylleryę zniszczyć. Do uskutecznienia tego użyliśmy środka, którego my iuż piérwéy z niezdatną doświadczali armatą, to iest: strzelaiąc w wylot armatni. Takim sposobem zniszczono armaty, haubice i moździérze. Ładunki i ołów wrzucono, częścią do studni, częścią w fosy pod basztami, które miały bydź zburzone. Wielką ilość worków prochem napełnionych i do zapalenia min służących, przygotowała niezmordowana staranność i rostropna przezorność *Morleta*, Szefa batalionu i Komendanta Inżynierów. Wielka część Lawetów została przepiłowana, a reszta na podsadzonych minami parapetach złożona. Park wozów został przewrócony, na niższym brzegu obwodu basztowego postawiony i ziemią zasypany; słowem nic niezaniedbano dla uczynienia wszystkiego tego niezdatném, coby nieprzyiacielowi pożyteczném bydź mogło. Tu muszę oddać sprawiedliwość czynności i z poświęceniem się połączonéy gorliwości officerów od Inżynierów i od Artylleryi. Wiedzą oni tak dobrze iak i ia, o co to przy tak ważném idzie działaniu, i nic nie uszło ich baczności, co do ścisłego wypełnienia rozkazów Cesarza Jegomości przyczynić się mogło.

(*Reszta potém.*)

Rapport Marszałka *Soult* Xięcia Dalmacyi, do Xięcia *Neufschatel* Maiora ieneralnego.

Mości Xiąże!

Wyruszyłem w nocy z dnia 9 na 10 z Sewilli, iak otém doniosłem w rapporcie moim pod dniem 9tym b. m. Dnia 12 złączyłem się między *Fuente Canlos* i *Burivenide*, z Dywizyą pod dowodztwem Jenerała *Latour-Maubourg* będącą. Dnia 14 stanąłem w *Ville-Franca* i *Almandreio*; dnia 15 w St. *Martha* i *Villalha*; iazda moia podstąpiła aż pod *Albuhera*, gdzie się podług otrzymanych doniesień, woysko nieprzyiacielskie połączyło. Różne hiszpańskie, portugalskie i angielskie Korpusy z *Kadyxu* i *Lizbony* przybyłe, a nawet iedna angielska brygada z *Sycylii* sprowadzona, zagrażały *Andaluzyi*. Nieprzyiaciel pościągał wszystkie swoie Korpusy nad *Albuhera*. Dnia 15 stanęliśmy naprzeciw woysku nieprzyiacielskiemu, a ia postanowiłem niezwlekać ani iednego momentu, i stoczyć z nim bitwę.

Korzystném było stanowisko nieprzyiaciela. Było one w mieyscu gdzie się łączą drogi, przez *Valverde* i *Olivenca* do *Badajoz* i *Jurumenha* prowadzące; hiszpańska Dywizya *Blake* nieprzyłaczyła się ieszcze do niego, a chociaż czyniąc zwłokę mogłem dostać posiłki, a tylko 4 brygady piechoty 15000 ludzi wynoszące, tudzież 3000 iazdy, a zatém ogółem 18000 ludzi miałem, uznałem iednakże za rzecz potrzebną zapobiedz połączeniu się Korpusu *Blaka* z 9000 Hiszpanów złożonego, i uderzyć na niego z lewego boku, aby się przedrzéć na iego linię związkową. Położenie ziemi punkt ten naykorzystnieyszym do attaku czyniło. Wiedziałem że Jenerał *Beresford* dowodzący woyskiem naprzeciwko mnie stoiącém, miał dwie Dywizye piechoty angielskiéy 10000 ludzi wynoszące, tudzież 8000 Por-

tugalczyków i 3000 Hiszpanów, którym Jenerał *Castannos* dowodził, prócz tych było 3000 iazdy, a zatém ogółem 24000 ludzi. Niewatpiłem o skutku.

Jenerał Dywizyi *Latour - Maubourg*, dowodził całą iazdą, a Jenerał Dywizyi *Ruty*, artyleryą. Jenerał Dywizyi *Girard*, dowodził obiedwoma pierwszemi brygadami, które 700 ludzi wynosiły. Jenerał *Werle* i *Godinot* dowodzili drugą brygadą.

Jenerał *Godinot* otrzymał rozkaz, zrobić z swoią brygadą, do któréy 5 szwadronów pod Jenerałem *Bricche* przyłączyło się, fałszywy attak na wieś *Albuhera*. Ja sam udałem się z pozostałą częścią woyska przeciw prawemu bokowi nieprzyiaciela, który zaraz iazda nasza oskrzydliła. Jenerał *Latour - Maubourg* czynił smiałe i zręczne obroty; nadaremnie starał się iazdę nieprzyiacielską przywieśdź do potyczki. Stała ona ustawicznie w odwodzie.

Jenerał *Girard*, wpadł naprzod krokiem przy szturmie zwyczaynym, i wziął nieprzyiacielskie stanowisko. — Było ono przez iedną Diwyzyę hiszpańską i iedną brygadę angielską obsadzone, które po dosyć zaciętym odporze ustąpiły, a za któremi żywo w pogoń się puszczono. Pobojowisko trupami ich zostało okryte, my zaś zabralismy znaczną liczbę ieńców.

Teraz wystąpiła na przód druga linia nieprzyiaciela, i znacznie naszą oskrzydliła linię. Udawszy się na ieden wzgórek, zdumiałem się spostrzegłszy tak wielką liczbę woyska. W krótce potém dowiedziałem się od iednego ieńca hiszpańskiego, że *Blake* przybył z 9000 ludzi, i o 3. godzinie zrana połączył się z innemi woyskami nieprzyiacielskiemi. Ustała zatém równowaga; bo nieprzyiaciel miał więcéy iak 30000, ia zaś tylko 18000 ludzi.

Niepotrzebowałem więc przywodzić do skutku moiego zamysłu, i rozkazałem trzymać się w odebranèm nieprzyiacielowi stanowisku. Tymczasem zbliżyła się w krótce linia nieprzyiacielska do naszéy, i naystrasznieysza nastąpiła walka. Pułki, 2gi Huzarów, 1wszy Ułanów nadwiślańskich, tudzież 4ty i 20 Dragonów pod rozkazami Jenerała *Latour - Moubourg* będące, natarły z taką zręcznością i walecznością na nieprzyiaciela, że trzy brygady piechoty angielskiéy wytępione zostały. Sześć dział, 1000 ieńców i 6 chorągwi, (3go 48go i 66go angielskiego Pułku) dostały się w moc naszą. Nieprzyiaciel zostawił nam te stanowisko, które mu odebraliśmy, i nieważył się więcéy na nas uderzać.

Strzelanie trwało aż do godziny 4. po południu, o którym czasie z obiedwoch strón ustało.

Jenerał Brygady *Werle* i *Pepin* są zabici, a Jenerałowie Brygady *Maransin* i *Brayer* ranieni, *Proeske* Pułkownik 28 pułku lekkiey piechoty, iakoteż Szef [illegible] batalionu *Astrac* i *Camus* z 26 i 28 Pułku, są równie zabici. Strata nasza w zabitych i ranionych, 2800 ludzi wynosi. Nieprzyiaciel niezabrał nam żadnych ieńców, wyiąwszy 200 do 300 ranionych, którzy zostali się w iego szeregach.

Nieprzyiaciel utracił, trzech Jenerałów, to iest dwóch angielskich a iednego hiszpańskiego, których zabito; dwóch Jenerałów iego są ranieni. Wzięliśmy 1000 Anglików w niewolę (pouciekali niektórzy ale dziś iuż 800 znich narachowano); wzięliśmy równie 1100 Hiszpanów w niewolę. Podług wszystkich nadeszłych wiadomości, strata nieprzyiaciela w zabitych i ranionych, 5000 Anglików, 2000 Hiszpanów, i 7 do 800 Portugalczyków wynosiła. Woysko nieprzyiacielskie utraciło więc 9000 ludzi, a zatém poniosło trzykroć większą stratę od naszéy. Żołnierze okryli się chwałą. Jazda czyniła naypięknieysze attaki, i szczególnie się popisała. Artylllerya potwierdziła swoią sławę. Miałem zawsze bateryę z 40 dział złożoną, które wyziewały smierć na szeregi nieprzyiacielskie.

(*Reszta potém*)

(*Do dzisieyszéy Gazety przyłączony iest Dodatek nadzwyczayny.*)

Do Nru 27.

DODATEK 1szy
DO
GAZETY LWOWSKIEY.

Odpowiedź
Na zasady reluicyine Pańszczyzny w Nze. 5. i 8. Gazety Lwowskiey ogłoszone.

Reluicya Pańszczyzny, byłaby nayprzyiemnieyszą ze wszech miar dla Właściciela Dóbr i o wiele dogodnieyszą, iak puszczenie w dzierzawe; ale ta tylko w kraiu zaludnionym przedsięwzięta bydź może, nigdy zaś w *Galicyi*, gdzie ludność w proporcyi użyteczney nawet ziemi szczupła, gdzie tyle ieszcze błót do osuszenia, krzaków do korczowania zostaie, gdzie rolnictwo chłopskie w naylichszym, a dworskie w średnim dopiero stopniu znayduie się, gdzie nikt z mieszkaiących w miastach nie pochwali się, żeby mu próżniaka służącego z łatwością dostawać przyszło, a tem mniey spodziewać się trzeba, aby naiemników do ciągłey rolniczey pracy dostać było można; gdzie dotąd grunta dworskie przy pańszczyźnie nawet, nie tak iak bydź powinny, ale iak można są uprawiane, i prawie ósma część zbóż, ginie przez niepodobieństwo zebrania w czasie; gdzie Rząd kraiowy sam dla wsparcia rolnictwa o potrzebie przyczynienia pańszczyzny w żniwa przekonał się, i poddanych do trzech dni w lecie za zapłatę inwentarską pociągnąć pozwolił; na ostatek, gdzie ludność wieyską składaią sami gruntowi poddani, bo komornicy są w proporcyi ledwie dziesięć do sta, i to powszechnie słabi i wyrobki.

Do *Reluicyi* trzeba żeby w każdéy wsi drugie tyle znaydowało się ludzi bez gruntu, którzyby się do obrabiania pól dworskich naymować mogli: tym czasem w *Galicyi* nie tylko ich niema, ale nawet niektóre ludnieysze Cyrkuły wyiąwszy, w każdéy wsi są ieszcze grunta do osadzania.

Nienawistne iest w prawdzie nazwisko *pańszczyzny* w oczach Filantropów, którzy nieznaiąc rolnictwa, ludzi i potrzeb kraiu, radziby aby wszystko obrabiane było z ochoty; niech się iednak zastanowić raczą, że grunta dworskie naiemnikami lub poddanemi pańszczyznianemi obrabiane bydź muszą, a ich czułe serce więcéyby ieszcze ubolewać miało przyczynę nad pierwszemi, którzy ciągle dla wyżywienia z Familią pracować są pomuszeni, niż nad drugiemi, którzy za część czasu dla Dziedzica poświęconego, z całą familią naywygodniéy wyżyć, a nawet swóy maiątek powiększyć mogą, a których czuyna opieka Rządu od wszelkich nadużyciów iuż uwolniła. — Odzienie na-

szych chłopów proste i grube, pomieszkanie i wyżywienie liche, źle się w ich oczach odbiia, lecz niezastanowią się nad tém, że ten sposób życia iest skutkiem ich zwyczaiu i przesądu, od którego naybogatsi nawet odstępywać niezwykli.

Widziémy poddanych od lat dwudziestu poczynszowanych w Dobrach kameralnych, przez to iednak zadnéy w ich bycie mieszkaniu, iedzeniu, odzieniu, gospodarowaniu i cywilizacyi niepostrzegamy różnicy; lubo zważaiąc na cenę pańszczyzny, za iaką oni byli reluiowani w proporcyi wartości iéy teraznieyszéy, gdyby naiętą pańszczyznę do roli, rękodzieł, lub naymów w ostatku obracali, iużby dotąd byli znacznie naszych poddanych w maiątku przewyższyli; z kąd iaśnie widzieć się daie, że dnie zaczynszowane zostały dla kraiu zupełnie stracone. Czynszuiąc przekonał się Rząd krałowy, że gruntów dworskich naiemnikami obrobić, ani kraiowemi osadzić nie było można; lokował tedy na nich kolonistów, a dla kraiu z tąd ieszcze niepowetowana została szkoda, ze teraz Administracya skarbowa, nie tylko melioracyi Dóbr, osuszenia błót, użycia pastwisk, wykorczowania zarośli przedsięwziąć nie może, ale nawet wypadaiących sekcyi lasu wyrąbanie, z [illegible]dnością iéy przychodzi—Poddani zaś [illegible] błót w Ekonomii *Kałuskiéy* [illegible] im do oszuszenia dawanych, [illegible] nierozebrali.

Kto tylko zna kray i naszych poddanych, wie dobrze, że oni tyle pracuią ile muszą dla utrzymania się, i ledwie część ich piąta lub szósta, stara się mieć zapasy na nieszczęśliwe wypadki; dowód tego iest oczéwisty, że w każdym nieurodzaynym roku *Dominia* ich zapomagać są pomuszone; gdyby zaś te nieobsiewały gruntów dworskich, które innym sposobem iak pańszczyzną obrabiane bydź niemogą, poddanych wyżywić niebyłyby w stanie. Tego iednak niedbalstwa *Reluicya* w dobrach *Kameralnych* nie poprawiła; mam dowód przed oczami, że Ekonomia *Kucka* i inne, w tym roku poddanych swoich zapomagać są z zniewolone. Z kąd łatwo się przekonać, że ubóstwo niektórych poddanych nie iest skutkiem pańszczyzny, ale wkorzenionego lenistwa, i tey ufności, że im w niedostatku Dziedzice wszystkiego dostarczać są obowiązani.

Widziémy poddanych prywatnych w górach Cyrkułu *Stryiskiego* i *Stanisławowskiego* od wieków wolnych od pańszczyzny, czynszuiących się; niewidziemy iednak, aby czas wolny obracali na polepszenie rolnictwa, lub żeby szli na zarobki w żniwa do płaskiego kraiu; używaią oni swoiey wolności na to, aby prowadzili życie nieczynne pasterskie, a ieżeli w latach dla siebie karystyinych nawidzaią kray płaski, to tylko dla rozboiu i kradzieży — w ich zaś wsiach iest dotąd wszystko iak po potopie zostało.

Widziémy po naszych miasteczkach z tytułu Mieszczan, i po wsiach z tytułu dawnych zasług i fawerów czynszowników posiadaiacych grunta, ale powszechnie widziémy ich uboższych od naszych poddanych, a ich pola po większéy części źle lub zu-

pełnie nieobsiane; w wyszynku tylko trunków, większy od nich pokazuie się odbyt.

Widziémy ościenną *Bukowinę*, gdzie poddani daią dziesięcinę swoim Dziedzicom, i prócz téy tylko dni dwanaście na rok odrabiaią, które zostawionych przy Reluicyi przez JW. *Hugona Salm* 154 godzin niedonoszą; ludność iéy wynosi do 1200 dusz na milę kwadratową, gdyby zaś przyszło odtrącić lasy i ludność na samą tylko pożyteczną ziemię rachować, wypadłoby na milę dusz naymiéy 1700; widziémy iednak że ten kray pomimo czynnéy przez lat tyle Rządu protekcyi, do tąd z stanu pasterskiego wykołysać się niemoże.

Że zaś przeciwność do *Reluicyi* nie iest przesądem narodowym, dowiedli posiadaiący Dobra JW. *Hrabia Deym* w Cyrkule Złoczowskim, JW. *Hrabina O' Reylli* w Cyrkule Zółkiewskim i Stryiskim, JJWW. *Filip Józef Hrabiowie Swerts*, w Cyrkułach nayludnieyszych Tarnowskim i Rzeszowskim, i tylu innych Cudzoziemców, gdy Reluicyi nieprzedsiębrali, i że iéy przedsięwziąć nie można; ztąd przekonać się łatwo, kiedy JW. Hrabia Hugo Salm, w kraiu tak ludnym iak iest Morawia, względem ciągłych dopiero uskutecznić ią potrafił.

Jeżeli zaś kraiowi każdemu zależy na tém w ogóle, aby niebyło proźniaków, a w szczególe aby klassa rolnicza była naypracowitsza, nayłatwiéy przedświadczyć się można, że *Reluicya* w naszym kraiu temu zamiarowi nie odpowiedziała, i owszem liczbę próżniaków i piiaków powiększyła.

W *Czechach*, *Morawie* i *Sląsku* iest dotąd Pańszczyzna, w *Austryi* po większéy części iest reluiowana, nieznalazłem iednak żadnéy w bycie poddanych różnicy, tylko tę, iaką większa konsumpcya, bliskość wielkiego miasta, lub czynnieyszy handel zrobić może. Poddany nasz iest po większéy części leniwy: lenistwo iest skutkiem małych iego potrzeb, żyzności nieludności k r a i u, i łatwości zarobków; owce i przędza dostarczaią mu odzieży, korzec lub dwa posiane, wyżywią go z familią, a ten który nawet gruntu swego nie zasiewa lub go niema, sześć tygodni robiąc w lecie za wyżeń, cały rok z Familią utrzymać się może, coby mu w żadnym kraiu z taką nie przyszło łatwością. Cały iego zbytek iest wódka, a zbywaiących od niey pieniędzy nieumi inaczéy użyć, iak ie zakopać. — Jakie zaś mnóstwo brzęczącey monety z kursu tym sposobem ginie, przy Redukcyi dawniey 12 a teraz 6 kr. nayoczywiściey widzieć się dało.

Robią oni w prawdzie leniwie, i krók nawet ich bydła do Pańszczyzny iest usposobiony; nie do rzeczy byłoby iednak lekarstwo, aby nierobili dla tego, że leniwo robią; gdyż w naszym kraiu z doświadczenia wiémy po rolnicznych służących, że naiemnik i tyle nie zrobi ile pańszczyźniany; — lubo i temu zaprzeczyć nie można, aby w Kraiu ludnym iak są *Czechy*, gdzie ludzi potrzebuiących zarobku iest więcey iak tych którzy naymuią robotników, naiemnik trzecią częścią więcey od pańszczyźnianego niezrobił. —

Nim ludność przyidzie stosowna do potrzeb kraiu rolniczych i rękodzielnych, przymus zastąpić powinien mieysce ludności; bo bez tego nie tylkoby się kray wydoskonalić niemogł, ale exystuiące nawet grunta odłogiemby zostać musiały. Choć ta maxyma sprzeciwia się marzeniom filozoficznym, ale gruntuie się na nieodbitéy potrzebie kraiu, znaiomości ludzi i doświadczeniu. —

Ktokolwiek zna Prawodawstwa zasady, wie że prawa stosowne do okoliczności współczesnych, i dla ludzi, żiacy są, nie iakiemi bydź powinni, stanowić się maią; nigdy zaś ani do ludzi, ani do okoliczności, ani do wypadków po nas nastąpić maiących wymierzane bydź nie mogą; proiekta zaś do szczęścia rodzaiu ludzkiego w teoryi powabne, w skutkach zawsze pokazuią się fałszywe. — Znosząc prawa, zwyczaie, przesądy nawet zktóremi się człowiek przez wieki znaturalizował, widzieć się daią nadużycia z nich wypływaiące, ale nigdy szkodliwych skutków, iakie z nowego ustanowienia wyniknąć mogą, przewidzięć nie podobna.

Dokończenie w następuiącym Numerze.

Wody Galicyiskie.

Wyiątek z Geografii Galicyi na przyszłość wyiść maiący.

(Ciąg dalszy.)

3. *Prut* (Pyrethus) bierze swoy początek z góry *Homoli* w Karpatach, ma ten sam kierunek co i *Dniestr* od zachodu ku południo - wschodowi. W odległości kilku mil od *Sniatyna* zaymuie bukowińską pograniczną rzékę *Czeremosz*, płynie koło *Czerniowiec*, i połączywszy się z granicznym strumieniem *Rękitna*, wpływa przy *Novo - Selitze* do tureckich *Multan*. Na *Wołoszczyznie* wpada na koniec w *Dunay*.

4. *Seret* czyli *Siret* w Bukowinie, wpada po pod miasteczkim *Seret* w *Mołdawę*, gdzie kilka mil pod *Suczawą*, zaymuie rzékę tegoż samego imienia.

5. *Mołdawa* bierze wprawdzie swóy poczatek w *Bukowinie*, lecz bardzo predko z tamtąd do *Multan* przechodzi, któréy to Prowincyi podobnoś imie nadała. Przebiega ona tak iak i złota *Bystrzyca*, małą część tego Cyrkułu.

6. *Bug* iedna tylko iest rzéka która nie w Karpatach, iak poprzednicze, lecz w okolicach płaskich Cyrkułu Złoczowskiego, blisko miasta cyrkularnego, w średnich górach koło *Koltowa* ma swóy początek. Opuszczaiąc Galicyę, stanowi granicę *Xięstwa Warszawskiego* od *Rossyi* i łączy się kilka mil pod *Warszawą* z *Wisłą*. Rzéka ta ma wiele błagn osobliwie w okolicy *Kładniowa*, spadek ledwo co znaczny, i żywi mnóstwo raków, które z *Buska* kupami do Stolicy zwożą.

(Reszta potém.)

Do Nru 27

DODATEK 2gi DO GAZETY LWOWSKIEY.

Die hiesige königl. Theater-Direkzion hat von dem lobenswürdigen Eifer beseelt, die Subsistenz der im Streit für das Vaterland strupirten, zur Heilung in dem Skloer Baade befindliche Mannschaft der hierländigen k. k. Truppen zu erleichtern, die ganze Einnahme der am 22. Juny gegebenen Vorstellung bestimmt, und den hiebey eingegangenen Betrag von 1789 flr. 57 kr. in Bankozetteln, zu obigen Endzweck in die hiesige Kriegskasse abgeführt.

Obschon der Unternehmer dieser lobenswürdigen Handlung (Herr Franz Heinrich Bulla) sich bereits durch sein eigenes Gefühl, und durch den demselben bekannt gegebenen Dank des gesammten Militärs hinlänglich belohnt finden wird; so siehet man sich doch noch von Seiten des hierländigen General-Kommando verpflichtet, diese patriotische Handlung auch hiemit öffentlich zur Kenntniß des Publikums zu bringen.

Tuteysza k. teatralna Dyrekcya ożywiona chwalebną chęcią ułatwić utrzymanie w walce za oyczyznę ranionych i na kuracyi w kąpielach w *Szkle* znayduiących się żołnierzy z tuteyszego C. K. Woyska, przeznaczyła na ten koniec cały dochód z daney dnia 22. Czerwca reprezentacyi i weszłą summę 1789 Złot. Reń. 57 kr. w Bankocetlach do tuteyszéy Kassy woienney oddała.

Chociaż sprawca tego chwalebnego dzieła (Pan Franciszek Henryk Bulla) zapewne w swoim własném uczuciu i w oświadczoney mu od całego woyska wdzięczności, dostateczną znayduie nagrodę; iednakże poczytuie to sobie Kraiowa Jeneralna Komenda za obowiązek podać ten czyn patryotyczny, do publiczney wiadomości.

Wir Franz der Erste, von Gottes Gnaden Kaiser von Oesterreich; König zu Hungarn und Böheim, Erzherzog zu Oesterreich rc. rc.

Die vorzügliche Sorgfalt, welche Wir überhaupt allen Zweigen des Handels zur Beförderung des allgemeinen Besten zu widmen gewohnt sind, erheischet insbesondere die Abstellung der häufigen Mißbräuche und Unordnungen, welche sich bey dem Betriebe des Hausier-Handels eingeschlichen haben, und zu diesem Ende die Festsetzung einer genauen Richtschnur, welche mit Rücksicht auf die Grundsätze der bisherigen Gesetze, die durch dir veränderten Zeitumstände nothwendig gewordenen Veränderun-

C

gen, bestimmen, und als die einzige Vorschrift für die Ausübung dieses Erwerbszweiges gelten soll.

Wir befehlen daher: daß nachfolgende Hausier-Ordnung für die sämmtlich. deutscherbländischen Staaten vom 1. Juny dieses Jahres anzufangen, in Kraft und Wirkung gesetzt, und dadurch alle frühern, in Betreff des Hausier-Handels erlassenen Verordnungen als aufgehoben angesehen werden sollen.

§. 1. Der Hausier-Handel ist nur Inländern zu gestatten.

§. 2. Die Eigenschaft eines Inländers oder österreichischen Staatsbürgers ist bey Ertheilung der Hausier-Pässe nach folgenden Grundsätzen zu beurtheilen:

a) Die Staats-Bürgerschaft in diesen Erbstaaten ist Kindern eines österreichischen Staatsbürgers durch die Geburt eigen.

b) Fremde erwerben die österreichische Staats-Bürgerschaft durch Eintretung in einen öffentlichen Dienst, durch Antretung eines Gewerbes, dessen Betreibung die ordentliche Ansässigkeit im Lande nothwendig macht; durch einen in diesen Staaten vollendeten zehnjährigen ununterbrochenen Wohnsitz, jedoch unter der Bedingung, daß der Fremde diese Zeit hindurch sich wegen eines Verbrechens keine Strafe zugezogen habe.

c) Auch ohne Antretung eines Gewerbes oder Handwerkes, und vor verlaufenen zehn Jahren, kann die Einbürgerung bey der politischen Behörde angesucht, und von derselben, je nachdem das Vermögen, die Erwerbs-Fähigkeit und das sittliche Betragen des Ansuchenden beschaffen sind, verliehen werden.

d) Durch die bloße Inhabung oder zeitliche Benutzung eines Landgutes, Hauses oder Grundstückes, durch die Anlegung eines Handels, einer Fabrik, oder die Theilnahme an einem von beyden, ohne persönliche Ansäßigkeit in einem Lande dieser Staaten, wird die österreichische Staats-Bürgerschaft nicht erworben.

§. 3. Den ungarischen Unterthanen kann der Hausier-Handel in den deutsch-erbländischen Staaten eben so, wie den deutscherbländischen Unterthanen in dem Königreiche Ungarn und den dazu gehörigen Provinzen gestattet werden.

§. 4. Die jüdischen Unterthanen sind, in sofern nicht besondere Gesetze für sie bestehen, in Hinsicht des Hausierens den nähmlichen Gesetzen, wie die übrigen Unterthanen unterworfen.

§. 5. Weibspersonen können vor Erreichung ihres zwanzigsten, Mannspersonen aber vor Erreichung ihres dreyßigsten Jahres keine Hausier-Pässe erhalten, mit einziger Ausnahme jener Mannspersonen, welche zum Militärstande auf immer untauglich erklärt worden sind. Diesen letztern kann das Hausieren auch vor dem dreyßigsten Jahre bewilliget werden.

§. 6. Das Hausieren mit ausländischen Waaren ohne Unterschied ist Jedermann auf das schärfeste verbothen.

§. 7. Außer dem werden noch folgende Waaren, selbst wenn sie inländisch sind, nahmentlich von dem Hausier-Handel ausgeschlossen: Alle Material- und Spezerey-Waaren, destillirte Öhle, gebrannte Geister, Rosoglio, Salben, Pflaster, Gifte, und überhaupt ohne Unterschied alle sowohl einfachen als zubereiteten, und zusammengesetzten Arzneyen für Menschen und Thiere; ferner Quecksilber, Spießglas, und alle daraus kommenden Präparate, die Mineral-Säuren, nebst allen Präparaten aus Bley, dann Zucker, Zuckerwerk, Choccolade, Lebkuchen, und überhaupt alle Lecker-

bissen; Bücher, Kalender, Lieder und Bilder; endlich Edelsteine, Gold und Silber, es möge solches alt oder neu, verarbeitet oder unverarbeitet, geprägt oder ungeprägt, geschmolzen oder ungeschmolzen seyn.

(Das Ende folgt.)

My Franciszek Pierwszy, z Bożey łaski Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski; Arcy Xiąże Austryi &c. &c.

Szczególna pieczołowitość, którą My ogólnie w wszystkich rodzaiach handlu końcem pomnożenia powszechnego dobra łożyć zwykli, wymaga osobliwie zniesienia zagęszczonych nadużywań i nieporządków, które się w wykonywaniu handlu domo-krążnego wkradły, i ustanowienia tym końcem ścisłego prawidła, które względnie do zasad dotychczasowych praw odmiany przez zmienione okoliczności czasu koniecznie wynikłe, oznaczyć ma, i iako iedyny przepis do wykonywania tego rodzaiu zarobkowania ważność swoią mieć powinno.

Nakazuiemy przeto: aby następuiący domo-krążny porządek dla wszystkich niemiecko-dziedziczno-kraiowych Państw od 1go Czerwca r. b. zacząwszy w zupełney dzielności i skutku wprowadzony był, a przez to, aby wszystkie dawnieysze, względem handlu domo-krążnego wydane rozporządzenia, za zniesione poczytane zostały.

§. 1. Handel domo-krążny tylko Ziomkóm ma bydź dozwolony.

§. 2. Własność Ziomka albo obywatela Austryackiego Państwa, przy udzielaniu paszportów na domokrążtwo, podług następuiących prawideł powinna bydź rozpoznana.

a) Obywatelstwo kraiowe w Państwach dziedzicznych, własne iest dziecióm Austryackiego kraiowego obywatela przez urodzenie.

b) Obcy nabywaią obywatelstwa w Austryackich kraiach przez wstąpienie w publiczną służbę, przez rozpoczęcie iakiego zarobkowania, którego wykonywanie porządney ośiadłości w kraiu koniecznie wymaga, przez nieprzerwane zamieszkanie w tych kraiach zupełnych dziesięć lat, iednakowoż pod tym warunkiem, żeby obcy w ciągu tego całego czasu nie ściągnął na siebie żadney kary za zbrodnię.

c) Także bez rozpoczęcia iakowego zarobkowania albo rzemiosła, i przed upłynionemi dziesięciu laty, można żądać u Instancyi polityczney przyięcia do obywatelstwa, a ta względnie na stan maiątku, zdolność zarobkowania, i obyczayne obchodzenie się proszącego, obywatelstwo nadać może.

d) Samém posiadaniem w kraiu, alko doczesném używaniem wśi, domu, albo gruntu, założeniem handlu, fabryki, albo uczęstnictwem iednego z oboyga, bez osobistey ośiadłości w iakowym kraiu tych Państw, nie nabywa się obywatelstwa Państw Austryackich.

§. 3. Węgierskim Poddanym może handel domo-krążny w niemiec-

C 2

ko - dziedziczno - kraiowych Państwach, równie tak, iak Poddanym niemiecko - dziedziczno - kraiowym w Królewstwie Węgrzech i należących do niego Prowincyach bydź pozwolony.

§. 4. Żydowskiey Religii poddani, iak dalece nie ma dla nich innych praw wydanych, podlegaią co do domo - krążtwa tym samym prawóm, co i inni poddani.

§. 5. Białogłowy nie mogą przed osiągnieniem dwudziestego, męszczyzni zaś przed osiągnieniem trzydziestego roku wieku swego paszportów na domo - krążtwo otrzymać, wyiąwszy iedynie owych męszczyzn, którzy do stanu woyskowego na zawsze za niezdatnych są ogłoszeni. Takowym może domo - krząźtwo także przed trzydziestym rokiem bydź pozwolone.

§. 6. Domo - krążtwo z towarami zagranicznemi, każdemu bez różnicy iest naysurowiey zakazane.

§. 7. Oprócz tego ieszcze następuiące towary, gdyby nawet były kraiowemi, mianowicie od handlu domo - krążnego są wyłączone: Wszystkie towary materyałów i korzeni, dystylowane oleiki, palone Spiritusy, Rosolisy, maście, plastry, trucizny, i ogólnie, bez różnicy wszystkie tak proste, iak i urządzone i złożone lekarstwa dla ludzi i źwierząt; tudzież żywe śrebro, szpiglas (Antimonium) i wszystkie urządzenia czyli Preparata z tego, kwasy mineralne, niemniey wszystkie urządzenia z ołowiu, także cukier, cukierki, czekolada, pierniki i ogólnie wszelkie łagótki; książki, kalendarze, pieśni i obrazy; nakoniec drogie kamienie, złoto i śrebro, czyli to iest stare, lub nowe, wyrobione lub niewyrobione, wykute lub niewykute, topione lub nietopione.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Doniesienia.

Nro. 25438.

Vom k. k. galizischen Landesgubernium:

Da die gegenwärtige, so lange anhaltende trockene und heiße Witterung der Gesundheit des Nutzviehes sehr nachtheilig werden, und bedenkliche Seuchen unter demselben erzeugen kann; so werden sämmtliche Dominien sowohl zur Verhütung dieser schädlichen Folgen bey ihrem eigenen Vieh, als auch zur Belehrung der sonstigen Vieheigenthümer, dann der Unterthanen in Absicht auf das Gemeinde-Vieh hierauf aufmerksam gemacht; damit, so lange diese trockene und heiße Witterung dauert, das Vieh mit Sonnenaufgang ausgetrieben, immer hinlänglich mit gutem frischen Wasser getränket, und vom stehenden und faulenden Wasser abgehalten werde. Auch muß selbes fleißig gereiniget, und bey nicht erhitzten Körper, selbst gewaschen und geschwemmet, vorzüglich zur Waide in schattigte Gegenden geführt, und wo dies nicht seyn kann, vielmehr — um der Mittagshitze weniger ausgesetzt zu seyn, um 10 Uhr Morgens nach Hause getrieben, und erst um 4 Uhr Nachmittags wieder ausgetrieben werden; während der Zeit aber, wo das Vieh aus den Ställen ist, müssen selbe gereiniget, gut gelüftet, und die Wände derselben, wenn sie von Holz sind, selbst mit Wasser begossen werden. Sehr vortheilhaft, und Krankheiten

verhütend ist die Darreichung des Salzes als Lecke, oder im Wasser, dann frischer Kräuter, Blätter und Stängeln.

Lemberg den 7. Juny 1811.

Od C. K. galicyiskich Rządów Kraiowych.

Ponieważ teraznieysza tak długo wytrzymuiąca sucha i gorąca pogoda zdrowiu bydła pożytecznego bardzo szkodliwą bydź i niebezpieczne zarazy pomiędzy nim zrządzic może: przeto ostrzega się względem tego wszystkie Dominia, tak końcem zapobieżenia tym złym skutkóm na bydle własném, iako też końcem nauczenia innych właścicieli bydła, tudzież poddanych względnie ich bydła gromadzkiego, aby przez przeciąg trwania tey suchey i gorącey pogody, bydło z wschodem słońca wypędzane, zawsze dostatecznie dobrą swieżą wodą napawane, a do stoiącey i zgniłey wody nie dopuszczane było. Także go pilnie zchędażać, a nawet, lecz nie po zgrzaném ciele, myć i pławić, osobliwie zaś na paszę w cieniste okolice zapędzać, gdzie zaś tego uczynić nie można, raczey, by go na upał południowy mniey wystawiać, iuż o godzinie 10. z rana do domu przypędzać, a dopiero o czwartey godzinie po południu znowu wypędzać należy; przez ten czaś zaś, przez któren bydła w stayniach nie ma, takowe zchędażać, dobrze przewietrzać, a sciany wnich, ieżeli są drewniane, nawet wodą zlewać potrzeba. Bardzo korzystna i od chorób ochraniaiąca iest sól do lizania podawana, lub w wodzie, przymieszana, tudzież świeże zioła, liscie i łodygi. (3)

W Lwowie dnia 7. Czerwca 1811.

Nro. 24716.

Vom k. k. galizischen Landesgubernium wird hiemit bekannt gemacht: daß Seine Majestät bey Systemistrung des Personal- und Besoldungsstandes dieser Landesstelle, die Besetzung des bisher erledigten, mit einem jährlichen Gehalte pr. 600 flr. verbundenen Stelle, eines zweyten Gubernial-Translators der pohlnischen Sprache, allergnädigst anzuordnen geruhet haben. Es wird daher der diesfällige Konkurs hiezu bis zum 15. July d. J. mit dem Beysatze ausgeschrieben: daß Diejenigen, welche diese Stelle zu erhalten wünschen, ihre gehörig belegten Gesuche bis zum obigen Termin anher vorzulegen, und sich am besagten Tage zur Ablegung der vorgeschriebenen Prüfung aus der deutschen, pohlnischen und lateinischen Sprache hierorts in dem Bureaux des Herrn Gubernialraths von Bernhard zu melden haben. (2)

Lemberg den 11. Juny 1811.

(Nro. 2981.)

Per C. R. Forum Nobilium Stanislaopoliense, Dno Xaverio Bratkowski qua extra regna domiciliandi significatur, quod cum in locum Advocati Lewinski Curatoris ad lites ipsi additi, D. Advtus Kregczik pro Curatore sub hodierno abhinc constitutus habeatur, ipsi proinde incumbat in negotio peragendæ pro die 17. Julii a. c. hic Fori cum Fisco Reg. Obliquidationis provisionum a Summa Capitali 9384 flr. 12 1/2 xr. obvenientium, necessariam huic Curatori informationem tempestive suppeditare, aut pro dicto termino personaliter comparere pro re nata alium Plenipotentem constituere, eun-

demque hic Judicii indicare, quo secus adversas sequelas sibimet ipsi imputandas habebit.

Stanislaopoli die 4. Junii 1811. (1)

Nro. 8806.

Von Seiten der Kotzmanner k. k. Staatsgüter-Verwaltung, wird hiemit zu Jedermanns Wissenschaft kund gemacht: daß am 8. July l. J. der, der Herrschaft Kotzmann angehörige Czernowitzer und Brodeker Zehend von allen Getreidgattungen, dann die patentmäßige Waidegebühr an den Meistbiethenden auf 1 Jahr verpachtet werden wird.

Das Pretium Fisci besteht für den Czernowitzer Zehend im Nominalwerthe der Bankozetteln in 3000 fl.

Für den Brodeker Zehend in 2000 flr. 30 kr.

Und für die patentmäßige Waidegebühr in 21 flr. 15 kr.

Die Pachtlustigen werden hiemit eingeladen, an dem obbestimmten Tage Früh um 9 Uhr, in der Kotzmanner königl. Verwaltungskanzley mit einem 10 procent. Reugelde versehen, zu erscheinen. (3)

Kotzmann den 3 Juny 1811.

Nro. 4810.

Nachdem die Interkalar-Pachtung der erledigten hierkreisigen Doliner lat. Pfarrpfründe, und rücksichtlich des dazu gehörigen Gutes Spass, mit 24. July d. J. zu Ende gehet; so wird diese Pfründe noch auf ein Jahr, nämlich: vom 25ten July 1811 bis 24. July 1812, am 10. July d. J. in der hiesigen Kreisamtskanzley um die 9te Vormittagsstunde, im Wege der öffentlichen Versteigerung in Pacht gelassen, dabey pro Pretio Fisci der buchhalterisch ausgemittelte Betrag pr. 749 flr. 57 kr. in Einlösungsscheinen, und die hievon entfallenden 10 von 100 pro Cento als Vadium angenommen werden.

Die übrigen Pachtbedingnisse werden vor Eröffnung der Lizitazion bekannt gegeben werden. (3)

Stry den 17. Juny 1811.

Nro 140.

Magistrat Municipalnego Miasta Wieliczki wspolnie do Nayiasnieyszych Cesarza Austryackiego i Króla Saskiego należącego, ninieyszym publicznie wiadomo czyni, że w Skutku uchwały tuteyszych JW. Pełnomocnych Nadwornych Kommissarzy dtto 26go Maia r. b. Nro. 3298. et 328. tuteysze dochody mieyskie, iako to: Propinacya, Targowe, Czopowe i konsumpcya Wina, na następuiący rok ieden, lub podług Okoliczności na następuiące lat trzy z dniem pierwszym Listopada r. b. zaczynaiące się, tu na mieyscu na dniu 15. Lipca r. b. za Bankocetle podług zupełney ich nominalney Wartości naywięcey daiącemu zadzierżawione będą i Licytacya Propinacyi rocznie od Summy 8000. zł. ryń. Targowego od 107 zł. ryń. Czopowego od 7725 zł. ryń. Konsumpcyi Wina od 410. zł. ryń. zaczynać się będzie; chęć licytowania maiący zapraszaią się więc, aby się zwyczayne Vadia zaopatrzywszy na wspomnionym wyżey dniu o godzinie 9. zrana w tuteyszey Kancellaryi znaydować chcieli. (3)

Wieliczka dnia 6. Czerwca 1811.

Nro. 5730.

Per Regiæ Urbis Metropol. Leopoliensis Magistratum, omnibus et sin-

gulis præsenti Edicto notum redditur, ad instantiam jurevincentis Antonii Schmedlak in satisfactionem evictæ quotæ 200 flr. cum sua causa, domum Martini Spanner propriam sub Nro. 73 ¼ sitam, ac ad quotam 1904 flr. 40xr. officiose æstimat. in tribus terminis scilicet: 15. Julii, 16. Augusti, et 16. Septembris a. c. hic judicii in domo Skrochowskiana tertia contignatione in conclavi ad processus orales destinato semper hora 3 pomeridiana, publicæ licitationi exponendam fore, sub sequentibus conditionibus: a) pro pretio fisci assumetur quota 1904 flr. 40 xr. qua pretium detaxationis die 22. Septembris 1809 officiose erutum. b) Licitantes pro securitate licitationis titulo vadii 10 a 100 pretii æstimationis scilicet quotam 190 flr. in Schedulis Bancalibus coram commissione, licitatoria deponere obligantur quod vadium dein ex pretio liciti detruncabitur. c) Emptor obligabitur totum pretium liciti intra 14 dies a die obtentæ resolutionis super approbata licitatione in Valuta Viennensi ad depositum comportare secus. d) Si non comportaverit vadium amittet, et nova licitatio ad expensas et periculo ejus proscribetur tandem. e) Si in primo et secundo termino nemo hanc domum emerit in tertio termino etiam infra taxam disvendetur. f) Cæterum quoad detaxationem per extensum inspiciendam, nec non jura et onera domus hujus emendi cupidi ad Registraturam Gremialem et Tabulam atque Cassam Civicam inviantur. (3)

Leopoli die 24. Maii 1811.

Nro. 4490.

Am 16. July l. J. werden in der Andrychauer Magistratskanzley um 9 Uhr früh, folgende Andrychauer städtische Gefälle, als das Konsumo vom Brandwein, Bier und Meth, der Verzehrungs-Aufschlag vom Weine, die Markt- und Standgelder, dann das Kehrig auf dem Stadtringe, mittelst öffentlicher Versteigerung auf 3 nacheinander folgende Jahre, das ist: vom 1. November 1811 bis Ende Oktober 1814, an den Meistbiethenden verpachtet werden. Welches hiemit bekannt gemacht wird. (2)

Myslenice den 14. Juny 1811.

Nro. 8154.

Am 16. July 1811 verpachtet die Kammeralverwaltung zu Neumarkt, im Neusandecer Kreise, auf 3 nacheinander folgende Jahre, nämlich: vom 1. November 1811 bis dahin 1814, die freye Geträn̄kerzeugung und die Schankgerechtigkeit von Wein, Meth und Brandwein, in dem Kammeralgute Olszowka, mit 125 Häusern sammt einem Schankhause, dann Nizniaraba mit 58 Häusern und zween Einkehrmirthshäusern; wovon das Pretium Fisci an Pachtschilling 220 flr. 8 kr.

Und mit Zuschlag der Tranksteuer wie solche im Jahre 1801 und 1802 bestand pr. 107 flr. 40⅛ kr.

Zusammen 327 flr. 48⅛ kr. in Valuta der Einlösungsscheinen oder 1639 flr. 4 kr. in Bankozettelnennwerth betraget.

Pachtlustige (Juden und Ärarialrückständler ausgenommen) werden sonach eingeladen, am obbestimmten Tag und Monat um die 9te Vormittagsstunde, in der Neumarkter k. k. Kammeral-Amtskanzley zu erscheinen, sich aber mit einem 10 procentigen Vadium (Reugeld) in Valuta der Einlösungsscheinen, ohne welches Nie-

mand zur Lizitazion zugelassen werden wird, zu versehen.

Die Pachtbedingnisse kann jeder der Pachtlustigen um 14 Tage früher, vor dem Lizitazionstermin in der Verwaltungs-Amtskanzley einsehen. (2)

Neumarkt den 1. May 1811.

Nro. 5765.

Von Seite der k. k. Galizischen Bankal-Zollgefällen-Administrazion, wird anmit bekannt gemacht; daß am 17. July 1811 eine Versteigeruug ausländischer, außer Handel gesetzten kontrabandirter Waaren in Neubrody, von der dortigen Hauptzolllegstadt um 9 Uhr abgehalten werden wird, bey welcher folgende Artikel, theils einzeln theis parthienweise an die Meistbiethenden, gegen sogleicher baarer Bezahlung hindangegeben werden, als: französische Bücher, broschirter Moußelin, gedruckte und gefärbte Kottune, Spitzen, Damast, Sammt, Moire, Batist, Leinwand, Seidenzeug, Taschen-Uhren, Hosenträger, Tafelmesser und Gabeln, und Sommer-Manchester.

Lemberg den 23. Juny 1811.

Z Strony Ces. Król. galicyiskiey Administracyi Dochodów Celnych, ninieyszym ogłasza się, iż dnia 17. Lipca a. c. w Brodach na Komorże, o Godzinie 9tey z rana, publiczna Licytacya, zagranicznych zkonfiskowanych Towarów, odprawiać się będzie, przy którey następuiące Artykuły, Hurtem lub poiedynczo, więceydaiącemu, za gotową zapłatę sprzdane będą, iako to:

Książki francuzkie, Mussliny, Korton drukowany, i farbowany, Koronki, Damask, Axamit, Moire, Batyst, Płutno, Materye iedwabne, Zegarki kieszonkowe, Szelki, Noże stołowę, Widelce i Manszester letni. (2)

W Lwowie dnia 23. Czerwca 1811.

Nro. 265.

Per Magistratum Jaroslaviensem medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod Josephus Krzeminski contra Dominum Joannem Onyszkiewicz puncto Solutionis Summæ 300 flp. Actionem sub præsent. 6. Septembris ad Nro. 869. exhibuerit, Idemque opom imploraverit, cum autem Judicium ob absentiam hic loci Domini Joannis Onyszkiewicz Dominum Cajetanum Kraczewski ipsius periculo et impendio pro Curatore ad Lites constituerit, quo cum etiam Lis juxta præscriptam pro Galicia in cod. Jud. formam pertractabitur, atque terminabitur, ideo Dnus. Joannes Onyszkiewicz eum in finem admonetur, ut die 19. Juli a. c. ipsemet ad Excipiendum compareat, vel Curatori electinato Documenta et Allegationes suas tradat, aut sibi alium Patronum digat et Judicio nominet, eaque e Lego faciat, quæ defensioni causa sua pro firma esse videantur, in fecerit, et causam suam neglexerit, damnum indeforte enatum sibimet implorandum habeat. (2)

Jaroslaviæ die 23. Martii 1811.

Nro. 5944.

Von Seiten der k. k. Tabak- und Siegelgefällen-Administrazion in Lemberg, wird hiemit zu Jedermanns Wissenschaft bekannt gemacht: daß, nachdem die ausgeschriebenen und abgehaltenen Lizitazionen, über die Verführung der Tabakblätter von Ma-

nasterzyska und Kolomea nach Winniki, in Rücksicht der ausgefallenen Frachtpreise der Erwartung nicht entsprochen haben, und daher nicht bestättigt worden sind, am 18. July d. J. hier in Lemberg im diesseitigen Administrazions-Gebäude, eine neuerliche Lizitazion über die Transportirung von 4 bis 5000 Zent. Tabakblätter, aus dem Magazine zu Stanisławow eine gleich grosse Quantität von Kolomea, und von beyläufig 8000 Zent. von Manasterzyska sämmtlich nach Winniki, um 10 Uhr Vormittags unter Vorbehalt der höheren Ratifikazion werde abgehalten werden. Wozu ein Jeder welcher diese Transportirung ausführen zu können sich im Stande fühlt, und dieselben im wohlfeilsten Preise erstehen will, hiemit eingeladen wird zu erscheinen, und seinen Anboth mit einer Kauzion von 4000 flr. W. W. im Baaren zu versichern, von welchen die Hälfte als Vadium dem Gefälle anheim fiele, wenn der beßtbiethend Gebliebene nach erstandener Lizitazion den Kontrakt nicht erfüllen sollte. Die Bedingnisse des Kontraktes, dessen Abschluß wie schon oben gesagt, der höheren Ratifikazion unterliegt, können bey der hiesigen Registratur täglich von 8 Uhr Früh bis 2 Uhr Nachmittag eingesehen werden. (2)

Lemberg den 18. Juny 1811.

Nro. 8282.

Den 18ten July d. J. um die 9te Vormittagsstunde wird in der Lubaczower Kammeral - Verwaltungs - Kanzley die Abfischung des Neu Lublinecer Rawczaker und Tepiler Teuches nach drey ausgestandenen Sommerhitzen von 1. October bis 15. November 1811., dann die wilde Fischerey in nachbenannten Bächen auf 3 Jahre mittelst öffentlicher Versteigerung an den Meistbiethenden verpachtet werden.

Das Prætium Fisci beträgt, vom Teuch Rawczakow 1000 fl. Das Prætum Fisci beträgt vom Teuch Tepiller 120 fl.

Von der wilden Fischerey, nämlich:

a) Vom Bach Solotwina, welcher von Huta Krzysztalowa das Dorf Basznia bis an die Zaluzer Gränze durchströhmt, ist das Prætium Fisci 15 fl.

b) Vom Bach Nedwisznia, welcher die Szczutkower Mayerhofsgründe durchströhmt, ist das Pætium Fisci 6 fl.

c) Vom Bach Sklo bei dem Dorf Kobylnica ruska et woloska, ist das Prætium Fisci 4 fl. jährlich in Valuta der Einlösungsscheine.

Alle Pachtlustigen haben sich daher am obbestimmten Tag und Stunde mit einem 15 perzentigen Vadium versehen in der Lubaczower Amtskanzley einzufinden.

Lubaczow den 28. May 1811. (2)

Nro. 4363.

Da die k. k. Ärarial Tranksteuer der Stadt Kenty für das Militär Jahr 1812. das ist vom 1ten November 1811 bis Ende Oktober 1812 auf ein ganzes Jahr am 29ten July l. J. in der Magistrats-Kanzley zu Kenty an den Meistbiethenden mittelst öffentlicher Versteigerung verpachtet werden wird; so wird solches hiemit kund gemacht. (2)

Myslenice am 12ten Juny 1811.

Nro. 8948.

Am 22ten July l. J. wird das in den dießherrschaftlichen Gärten heuer anzuhoffende Obst mittelst öffentlicher

Versteigerung an den Meistbiethenden verkauft werden.

Kauflustige werden demnach auf den obbestimmten Tag um die gewöhnliche Vormittagsstunde mit dem Beisatze eingeladen, sich mit einem 15 perzentigen Reugelde, welches nach der vorzunehmenden dießfälligen Schatzung bestimmt werden wird, zu versehen. (2)

Nadworna den 11. Juny 1811.

Nro. 10284.

Vom Magistrat der königl. Hauptstadt Lemberg, wird in Gemäßheit der hohen Gubernial-Verordnung vom 24. May l. J. Zahl 19528, eine Lizitazion über die Lieferung der, zu Arrestanten-Kleidungen für den Winter 1811 und 1812, erforderlichen Hemde- Bettdecken- Unterfutter- und Strohsack-Leinwand, wie auch des Halinatuchs, auf den 17. July l. J. um 10 Uhr früh auf dem Rathhause abgehalten, und die Lieferung Demjenigen überlassen, welcher diese Material-Gattungen um den wohlfeilsten Preis zu liefern sich herbeylassen wird. Daher Pachtlustige am obbestimmten Ort und Stunde, mit einem Vadium versehen, sich einzufinden haben. (1)

Lemberg den 21. Juny 1811.

Nro. 3399.

Am 29. July l. J. werden in der Kentner Magistratskanzley um 9 Uhr Morgens, nachstehende städtische Gefälle und Realitäten, mittelst öffentlicher Veräußerung auf 3 nacheinander folgende Jahre, vom 1. November 1811 angefangen, hindangegeben werden:

1) Das Kentner städtische Bier- Brandwein- und Meth- Erzeugungs- und Ausschanksrecht, dessen Pretium Fisci 4550 flr. in Bankozettel beträgt, und und nach der Skala in der Valuta der Einlösungsscheine gerechnet werden wird.
2) Der städtische Weinverzehrungs-Aufschlag. Pretium Fisci 170 flr. 10 kr. in Einlösungsscheinen.
3) Die Markt- und Standgelder. Das Pretium Fisci ist 190 flr. im Nennwerthe der Bankozettel.
4) Die städtische trockene Maßerey, hiezu ist das Pretium Fisci 11 flr. 10 kr. in Einlösungsscheinen.
5) Die städtische Garküche. Pretium Fisci macht aus 130 flr. in Einlösungsscheinen.
6) Die der Stadt eigenthümliche Mühle mit den dazu gehörigen Gründen von 39 Joch 452 [] Klafter. Pretium Fisci beträgt 610 flr. in Einlösungsscheinen.
7) Die städtische Jagdbarkeit. Das Pretium Fisci ist 15 flr. 35 kr. in Einlösungsscheinen.
8) Der auf dem Stadtringe befindliche Kehricht und Dunger. Pretium Fisci beträgt 36 flr. 20 kr. in Einlösungsscheinen.
9) Die städtische Fischerey in dem Fluße Sola. Pretium Fisci 21 flr. 40 kr. in Einlösungsscheinen.
10) Der städtische Grund Gornica von 13 Joch 922 [] Klafter. Pretium Fisci beträgt 50 flr. 30 kr. in Einlösungsscheinen. (1)

Myslenice den 17. May 1811.

Przybyli do Lwowa.

Dnia 27. Czerwca.

JW. Baron Karnicki, z Cyrk. Jasiel.

W. Ludwik Makowiecki, z Rossyi. — W. Narcys Makowiecki, z Rossyi. — W. Tekla Dobrzyńska z Rossyi. —

Dnia 28. Czerwca.

W. Wicenty Sawicz, z Xię. War. — W. Jan Terlecki Aptekarz, z Xię. War. — JW. Hrabia Ignacy Józef Parys, z Xię. War. — W. Ignacy Chrząściński Kapitan z Xię. War. — W. Kasper Michałowski, z Xię. War. — JW. Hrabia Michał Podoski, z Rossyi. —

Dnia 29. Czerwca.

W. Ignacy Gałęzowski, z Xię. Warsz. — JO. Xiąże Maxymilian Jabłonowski ces. ross. Radźca Stanu, z Berlina. — JW. Hrabia Karsnicki, z Cyrk. Stanisławow. JP. Hyeronim Komar Sierzant z Xięstwa War. z Cyrk. Stanisławow. —

Wyiechali z Lwowa

Dnia 27. Czerwca.

W. Wicenty Bieykowski, do Xię. War. JW. Hrabia Stanisław Potocki, do Cyrkułu Stanisławow. — W. Michał Mezer, do Skła. — Wiel. Franciszek Mezer, do Skła. — JW. Hrabina Worcelowa, do Wiednia. — W. Józef Rylski, do Lubienia. —

Dnia 28. Czerwca.

W. Tekla Brzezinowa, do Xię. War. — W. Franciszek Rutkowski, do Xię. War. W. Woyciechowska, do Xię. War. — W. Witosławski ces. ross. Deputowany, do Cyrk. Zółk. — W. Piotr Gniewosz, do Cyrk. Sanoc. — W. Michał Podowski, do Bartfeld. — JW. Hrabia Cypryan Komorowski, do Cyrk. Przemys. —

Dnia 29. Czerwca.

JWW. Baronowie Alexy i Michał Serdobin, do Rossyi. — W. Kaietan Przybyłowski, do Xię. War. — W. Ignacy Lityński, do Cyrk. Zółk. — W. Jan Lityński, do Cyrk. Zółk. — W. Stanisław Jabłonowski, do Rossyi. — JW. Hrabia Łączyński, do Cyrk. Złoczow. — Wiel. Prosper Karnicki Dziedzic, do Cyrk. Jasieł. — JW. Hrabia Ignacy Humnicki do Cyrk. Sanoc. — JW. Hrabia Stanisław Humnicki, do Cyrk. Przemys. —

Lista osob w Lwowie zmarłych.

Dnia 10. Czerwca.

Franciszka Berding mosiężnika, synowie Jan i Antoni bliźnięta, po 2 godz. m. na Hal. P. Nro. 736.

Jana Hornung gwoździarza, syn Franciszek 11 tygod. m. na Brod. P. Nro. 348.

Franciszka Kozłowskiego szewca, córka Maryanna 2 l. 2 mies. m. na Hal. P. Nro. 1.

Rozalia Rutkiewiczowa wdawa 80 l. m. na Zółk. P. Nro. 547.

Szczepan Litfinowicz pisarz 47 l. m.

Maryanna Srokowa wdowa, 50 l. m. (U Panien miłosiernych.)

Antoni Niemczycki slusarz, 60 l. m. na Hal. P. Nro. 727.

JP. Jana Ast Administr. tabak. Kancelisty corka Teressa 2 l. ½ mies. m. w mieście Nro. 93.

Alexander Paraszczuka parobka córka Karolina 5 tygod. m. na Zółk P. Nro. 331.

Żydzi.

Abrahama Tenner tandeciarza, dziecie Gittel 1 ½ roku m. w mieście Nro. 275.

dnia 11. Czerwca.

Tomasza Ziembskiego szewca, córka Maryana 9 mies. m. na Zół. P. Nro. 480.

Macieia Jlińskiego cieśli, córka Rozalia 9 mies. m. na Hal. P. Nro. 99.

Jgnacy Voelker szynkarz 45 l. m. na Zółk. P. Nro. 473.

Jana Adriana wyrobnika, syn Mikołay ½ roku m. na Krakowskim P. Nro. 590.

Jakóba Käsbacher fryzyera, córka Małgorzata 2 l. m. w mieście Nr. 16.

Małgorzaty Polaczkiewiczowéy niezamężnéy, córka Antonia 1 dzień m. na Hal. P. Nro 62.

Żydzi:

Moyżesza Aboge grabarza żona Sosia 46 l. m. na Krak. P. Nro. 383.

Abrahama Pell Kusznierza, corka Schia 4. l. m. na Zółk. P. Nro. 131.

Jzraela Papier tandéciarza, dziécie Sender 9 mies. m. na krak. P. Nro. 440.

Nuchima Durenberg Tapecyera dziécie Mariam 3 l. m. na Zółk. P. Nro. 135.

dnia 12. Czerwca.

W. Jérzego Teodorskiego gubernial. Registranta, syn Wicenty 2 l. 14 dni m. w mieście Nro. 130.

Hrinko Zaremba aresztant 24 l. m. na Krak. P. Nro. 360.

Wawrzyniec Koczak aresz. 26. l. m. (w więzieniu)

W. Maryana Diaczyńska, 30 l. m. w mieście Nro. 281.

Teressy Schabinger handluiacéy winem, syn Józef 2¼ roku m. w mieście Nro. 244.

Kurs Monety w Lwowie dnia 1go Lipca 1811.

Dukat holenderski	11 *Z. R.*	36 *Kr.*
— *cesarski*	11 —	21 —
Szufryn	31 —	45 —
Talar niderlandzki	4 —	50 —
— *Pruski*	3 —	36 —
Rubel rossyiski	3 —	40 —
Moneta konwencyonalna za 100	—	270

Kurs Wexlów w Wiedniu dnia 22go Czerwca 1811.

Amsterdam za 100 *Taler. Kurant, R. Tal.* 430 — 6 *niedziel*

Augsburg za 100 *Z. R.* (303 3/4 *Uso.* (300 1/4 2 *miesiąc.*

Hamburg za 100 *Tal. Banco R. T.* — — 6 *niedziel.*

Paryż za 1 *Liwer Tournois, kraye.* 73 —

Dukat holenderski	14 *Zr.*	29 1/2 *kr.*
Cesarskie Dukaty	13 —	58 —
Szufryn	— —	— —
Talary niderlandzkie . . .	— —	— —
Moneta konwencyonalna za 100	—	302 1/4

Cena targowa w Lwowie od dnia 24. aż do 29. Czerw. 1811.	*Cena średnia w Bankocetl.*	
	Zł. R.	*kr.*
Pszenicy Korzec — — —	28	— —
Żyta — — — — — —	23	15 —
Jęczmienia — — — —	16	52 4/8
Owsa — — — — — —	9	20 —
Prosa — — — — — —	40	— —
Hreczki — — — — —	20	20 —
Grochu — — — — —	—	— —
Kartofli — — — — —	5	30 —
Siana Cetnar — — — —	7	30 —
Słomy — — — — — —	6	40 —
Drzewa twardego sag Wiedeński — — — —	35	—
Drzewa miękkiego — —	25	— —

NADZWYCZAYNY DODATEK
DO
GAZETY LWOWSKIEY.

z Sztokolmu dnia 7. Czerwca.

Małżonka Xięcia Następcy tronu wyiechała z tąd za granicę, dla używania kąpieli w *Pyrmont*.

Na przyległéy wyspie *Wermdön*, okazali niektórzy mieszkańce na zgromadzeniu parafialném nadspodziane nieukontentowanie, z powodu wyboru Deputowanych maiących czynić przygotowania do ciągnienia losów na dopełnienie woyska posiłkowego; musiano się zatém chwycić nayśpieszniéy środków, w celu przekonania obłąkanych o nieprzyzwoitości ich postępowania, i o pewney karze, iakiey spodziewaćby się musieli. Dnia 26. p. m. stanęła Deputacya z rzeczonéy wyspy przed Xięciem Następcą, który miał od Króla zlecenia przyiąć ią. Na czele iéy był Notaryusz publiczny *Börling*; miał on mowę, w którey wynurzył żal nad godnym kary postępkiem rzeczonych mieszkańców, i dopraszał się Króla o przebaczenie.

Xiąże Następca raczył dadź na to następuiącą w ięzyku francuzkim odpowiedź, którą zaraz Deputacyi na ięzyk swedzki wyłożono:

"Z żalem powziął Król o zaszłych w *Wörmden* kary godnych zamieszaniach. Gdyby J. K. Mość właściwą sobie niepowodował się łaskawością, byłby już wyspę waszą wyzuł z prerogatyw Konstytucyi, a mieszkańców onéy powszechném piętnem wzgardy oznaczył. — Król tu nic prawom przeciwnego nierozporządził; rozkazał iedynie wykonać uchwałę Stanów, którą przyiął i potwierdził. J. K. Mość ma zatém prawo, żądać iak nayściśleyszego posłuszeństwa. Czas nieładów iuż minął, a panowanie praw mieysce ich teraz zaiąć powinno. — Mogłby był Król stosownie do uchwały Stanów rozkazać, żeby wybrano 50000 ludzi do woyska; tymczasem żądał tylko 15000 ludzi osądziwszy, że ci dostateczni będą do obrony oyczyzny. — A wy mogliście téy oycowskiéy Króla niepoznawać troskliwości? Gdyby przodkowie wasi tak małym duchem patryotyzmu byli ożywieni iak wy, *Szwecya* byłaby iuż teraz pod obcém stękała iarzmem. Pytam się was teraz: czy chcecie pozostać tém czém iesteście, wolnemi niepodległemi Szwedami? — Wszyscy poczciwi Szwedzi drodzy są sercu moiemu. Jednomyślna wola Narodu i Króla, do tego przywołały mnie Kraiu. Przybyłem z tém zaufaniem, abym was bronił i czuwał nad wami; lecz ieżeli się kto wykonaniu danych rozkazów sprzeciwiać poważy, tego grom prawéy władzy tak prędko, iak grom rozgniewanego nieba dosięże. — Wreście stawiam się na waszém mieyscu. Z smutkiem przypominacie sobie obchodzenie się z przeszłą waszą Milicyą. Ten, którego syn przedtém nędznie w oczach iego ginał, wahać się zapewne będzie drugie swoie dziecie na podobnę wystawiać zgubę. Lecz — mówie wam powtórnie — ieżeli dobro Kraju tego wymagać będzie, żeby (czego ieszcze się niespodziewam) wasi synowie w pole wyszli, natenczas sam póydę z niemi, i będę się z onemi iak z dziećmi moiemi obchodził. — Porzućcie więc wasze dziecinne obawy, a mieycie na pamięci, że iedyny środek bydź Panem w swoim Kraju, na tém zależy, aby na wszelkie napaści bydź zawsze gotowym. — Z ukontentowaniem patrzę na ten żal, który mi okazuiecie. Doświadczenie udzieliło mi daru czytania na twarzach. Widzę, że serca wasze uznaią swoie przewinienie. Iestem przekonany, że źle niemyślicie, lecz że was szczególnie

wpływ obcy na chwilę obłąkał. — Będę prosił Króla, aby wam odpuscił, i przez wzgląd na prędki żal wasz o wszystkiém zapomniał; staraycie się iednak na przyszłość przez wasze postępowanie dowieść że byliście godnemi łaski J. K. Mości. —

Niechcę wiedziec o imionach tych, którzy byli uczestnikami zamieszania; ale zawsze pamiętać będę imiona tych obywateli w *Wermdön*, którzy się dobremi pokazali Szwedami, a tych liczba, dzięki niebu iest nayznacznieyszą. — Abym wam pokazał że na zaszłe zdarzenia rzucam zasłonę niepamięci, wtych dniach ieszcze odwidzę was z Synem moim na wyspie waszey. Przybędę bez żadnéy straży, bo niechcę mieć inney nad tę, którą w sercach waszych znaleśdź powinienem. "

Potém udał się Xiąże Następca razem z Xięciem *Sudermanii* i osobami do assystencyi należącemi, iako też i zpomienioną Deputacyą do Króla, i w wyrazach które szczera miłość ludu dyktowała, upraszał Jego Królewską Mość o przebaczenie dla Mieszkanców w *Wörmdön*.

Król oświadczył Deputacyi, iż tylko na wstawienie się . ięcia Następcy przebacza, i że o zaszłych zamieszaniach pamiętać niebędzie: równie namienił, iż rzeczeni mieszkańce swoią wdzięczność naylepiéy przez spokoyne nadal zachowanie się okażą. Poczem Deputacya do ucałowania ręki Królewskiéy przypuszczoną została.

Dokończenie Noty

Pana *Pinkney* Posła Stanów ziednoczonych Ameryki, *do Lorda Wellesley*. (*)

Mam ieszcze teraz mówić o dopełnieniu cofnienia francuzkich wyroków; dozwolisz mi JW. Pan przywołać sobie na pamięć, że angielskie gabinetowe rozkazy z roku 1807, nieczekały dopełnienia wyroku *Berlinskiego*, anitеż pókiby ciemność, którą myśl tegoż wyroku zdawała się bydź pokrytą, przez czas lub oświadczenia, niebyła wyiaśnioną. Nastąpiły one natychmiast po tymże wyroku, chociaż ón nietylko był dwuznaczny, ale nawet dopełnionym niezostał, i zawiérał w sobie czczy tylko zakaz, czyli lepiéy powiedziawszy, czcze oświadczenie (którego Francya niestarała się i iak wiadomo, niebyła wstanie dopełnić), przeciw daleko około siebie siągaiącemu planowi: uciemiężenia na morzach; który bardziéy niż każdy inny plan w historyi wspominany, uznane Mocarstw neutralnych prawa obala. Te, odwetowe rozkazy, (iak ie nazywano,) wyszły tak znagła, że wcześniey dały się czuć ich skutki, niżeli ta niesprawiedliwość, z któréy, iak powiadano, wyniknęły. Tę niesprawiedliwość, .. echay iakikolwiek bądź będzie iéy powod, poprzedziło utrzymywanie praw zasadniczych Państwa, które równie były nowe iak i wniespokoyność wprawiaiące, a, przy ogłoszeniu blokady w Maiu r. 1806, tudzież przez wyroki Admiralicyi angielskiéy, wykonane zostały. W zamiarze usprawiedliwienia tych odwetowych rozkazów, głoszono naprzód z zadumiewaiącą płochością niepodobne do wiary wypadki. Nietylko przypuszczano, że dwóznaczna bezsilna i niespełniona grożba, istotną iest plagą handlu Narodów neutralnych, ale nawet, że też Narody przeciwko wszelkiéy i naywiększey oczywistości rzeczy, swoie nato dały zezwolenie.

Niemożna sobie nigdy wspomnieć bez ubolewania i zadumienia na ten pośpiech, z iakim się to wszystko działo; lecz ubolewanie nasze i zadumienie byłoby tém większe, gdyby do usunienia na zawsze téy tak zgubney, zpowodu tych przypuszczań wprowadzonéy i przez kilka lat

*) *Obaczyć nadzwyczayne Dodatki Gazety naszéy do Numeru* 19. *i* 24. *załączone.*

utrzymywanéy nowości, z takąż samą gorliwością i zciwéy, i pełnéy zaszczytu niechwycono się sposobności. Można sobie bardzo naturalnie wnosić, iż nowość tę z ukontentowaniem usuną, skoro się rozważy, że ona iako środek do nieprzyiaźni, pozornego zamiaru swoiego nigdy niedopełniła, a teraz Anglii tych nawet nieczyni korzyści, dla których dotąd za dogodną uważaną bydź mogła. Rozkazy gabinetowe (*z Listopada*) wiele ważnych ucierpiały odmian, iednakże dążyły one póki było można bezustannie do swego prawdziwego celu, który zaraz na początku wycisnął na nich piętno wprzód zamyślanego *monopolium*, o którém żadnéy niemożna było mieć wątpliwości.

Podług swoiego pierwiastkowego planu, ściągały się rozkazy gabinetowe nietylko do Francyi i Mocarstw z nią sprzymierzonych lub iéy podległych, ale nawet do wszystkich innych Narodów, które banderę angielską z swoich wyłączyły portów. Niezmierna rozciągłość tego systematu daleko przekraczała granice regularnego planu odwetowego, iednakże niedługo potém dozwolono Neutralnym prowadzic z wszystkiemi temi Narodami handel z pewném ograniczeniem, i pod tym warunkiem, ażeby się do podległości prawdziwie osadniczéy skłoniwszy, towary swoie przez porta angielskie wprowadzały, i podatki któreby się Rzadowi angielskiemu podobało na też towary nałożyć, opłacały; a nawet i te ciężary ponosiły, któreby Aienci angielscy i inni angielscy poddani, do tego przyczyniali.

Stany ziednoczone wstrzymały się od handlu, przy którymby się bez hańby utrzymać niebyły mogły; w roku zaś 1809, stało się te systema ścisleyszem, i zdawało się tylko ograniczać na zupełnym zakazię wszelkich stosunków z *Francyą*, *Hollandyą* i *Włochami*.

Systema tego zakazu, tylko na pozór, ale nie w rzeczy saméy było nieograniczone. Utraciło ono część swoiéy pierwiastkowéy przesady, lecz nieutraciło nic z swoiéy pierwszéy giętkości, i musiało się wkrótce w skutku zdarzeń do potrzeb handlu iednego Narodu z wyłączeniem wszystkich innych, stosować. Złagodzone, wściśleyszych ograniczone obrębach, i przez osobne *licencye* nadwerężone, nieusiłowało te systema, okazawszy na moment bezstronną surowość, *daléy szkodzic nieprzyiacielowi zamknięciem portów iego* od téy chwili, w któréy sobie handel angielski drogę do nich mógł utorować. Na końcu zdawało się iednak, iak gdyby mu korzyść ta była zaprzeczoną, i można teraz podobnoś gabinetowe rozkazy (przypuściwszy że niezawsze takiemi bydź musiały), równie za tak zgubne dla Anglii uważać, iakie były dla tych, których prawa nadwerężały. Chociaż teraz na tęż samą lekkowierność iak w roku 1807 budować niemożna, wolno przynaymniey spodziéwać się w tych okolicznościach, że dowody względem rzeczywistego cofnienia francuzkich wyroków niepotrzebuią bydź bardzo mocnemi, aby zaspokaiały. Są one iednakże tak mocne, ile tylko istota rzeczy dozwolić może, iak się to z kilku uwag spostrzeże.

W takim przypadku nieiest to zatém *paradoxon* twierdzić, że brak dowodów, iest przez się dowodem. Dowiedziono iest, że pewne wyroki iuż dla tego niemaią swéy mocy, ponieważ niezna się żadnych rzeczywistych wypadków, któreby dowiodły, że ią maią. Wszystkie powody, które Rząd francuzki, iak się domniemywać można, do cofnienia wyroków skłoniły, zniewalaią nas wierzyć w zupełne wykonanie tego cofnienia, i niemożna w niém znalesdź żadnego do niewiary powodu. Te uwagi, same przez się iuż są dostateczne.

Jeszcze więcey: wiadomo iest, że statki amerykańskie, które oczéwiście do Anglii wysyłano, przez kaprów francuzkich były rewidowane; i że ie wolno przepuszczano, ponieważ odwoływały się na przewidziane cofnienie wyroku *berlińskiego*, i na zbliżenie się dnia, w którym cofnienie te skutek otrzymać miało.

Jeżeli żadnych innych mocnieyszych ieszcze niéma *datów* które dowodzą, że wyrok *medyolański* osobliwie został odwołanym, niebędzie JW. Panu trudno znaleśdź tego przyczynę. Niemożna tego istotnie dowieśdź, że Francya z statkami amerykańskiemi przez Anglików rewidowanemi, iako z statkami *niewyzutemi* z swéy narodowości, obchodzi się; ponieważ Kapry angielskie nięczynią żadnéy rewizyi, chyba tylko aby chwytać, i przymuszać okręta amerykańskie do zakończenia żeglugi nie w Francyi, lecz w Anglii. Anglia niemoże oczekiwać skutku z doświadczenia, które sama przerywa; aniteż się uskarzać że żadnego nieodebrała dowodu; bo go odebrać niemogła dlatego, że go niepodobnym uczyniła. Statek, który był przedmiotem Noty moiey dnia 8. b. m. podanéy, i inny późniéy pochwycony statek, niezaprzeczonyby wtym punkcie złozyły dowód, gdyby im po uskutecznioném zatrzymaniu i zrewidowaniu, dozwolono daley odprawiać żeglugę; wiem ia nawet o tém bardzo dobrze, że w sposob wyraźny przyrzekano Rządowi angielskiemu przez czyn, francuzkiego rozporządzenia w tym względzie dochodzić, i że te przełożenie odrzucone zostało. Tymczasem niemogły Kapry angielskie wszystkich statków amerykańskich do Francyi przeznaczonych rewidować, i iest wiadomość, że te statki które tam zawinęły, po przyiacielsku przyięte zostały.

Niemogę odstąpić od tego ostatniego pytania, bez uczynienia tu protestacyi przeciwko przywłaszczeniom angielskiego Rządu, który winną od siebie Rządowi i Narodowi moiemu sprawiedliwość chce odwlekać, dopóki późne potwierdzenie przyszłych zdarzeń nienastąpi. Nié mogę poiąć, na czém się wspiéra te przywłaszczenie, aniteż iak dalece potwierdzenie te, granice swoie mieć może. Gdyby nawet chciano przyznać, że Francya piérwéy będzie przymuszoną, cofnąć swoie, tak mówiąc, szczególnie słowne wyroki, niż Anglia istotne swoie gabinetowe rozkazy, (czego nieprzyznaią,) cóż może ostatnia rostropnym sposobem żądać, czegoby pierwsza iuż nieuczyniła? Rząd francuzki oświadczył się urzędownie, że cofnął swoie wyroki: Względnie na istotną szkodę Anglii, wyroki te przed powyższem oświadczeniem były bezskuteczne, a zatém i odtąd bezskuteczne zostaną. Niczego więc niéma, na czémby się te zwlekaiące się sprawdzenie wspierać miało; które kiedy iuż raz iest odwleczone, może nim bydź bez końca, albo przynaymniéy dłużéy niż do czasu, zdolnego do słusznego i rozstropnego przedsięwzięcia.

Gdyby nawet miano przyczynę obawiać się, że cofnione wyroki mogłyby ieszcze iaki mieć skutek w przypadku cofnienia rozkazów gabinetowych, iednakże W. Brytania, niemogąc bydź przez dopełnienie tych wyroków na żadne nagłe i straszne niebespieczeństwo wystawioną, niéma prawa uwalniać się od tego, aby bez zwłoki stosownie do oświadczenia francuzkiego postąpić sobie niemiała, i niepozostawiła przyszłości dowodów szczerego sposobu myślenia Francyi w przypadku, gdyby onim wątpić ieszcze przyszło.

Tak więc JW. Panu oświadczyłem z otwartością iakiey okoliczności wymagaią, zdanie moie o przedmiocie Rządy nasze tak istotnie interessuiącym. To co Anglia przy tey okoliczności przedsięweźmie, niemoże nieściągnąć ważnych i trwałych skutków, a ia niemogę inaczéy życzyć, iak żeby były dobremi. Odwołuiąc W. Brytania swoie gabinetowe rozkazy, i znosząc blokady o których w Nocie moiey pod dniem 24 Września iest mowa, niczego ani z sławy ani z potęgi swoiey nieutraci; lecz ieżeli w systemacie swoiem trwać będzie, nie tylko innym Narodóm ale i sobie samey zaszkodzi, i krzywdę uczyni.

Mam honor &c:

W. Pinkney.